

11 tysięcy obcokrajowców w brytyjskich siłach zbrojnych

#Strategia i polityka 20 lutego 2008

Liczba obcokrajowców pochodzących z państw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów służących w siłach zbrojnych Wielkiej Brytanii wzrosła z 820 w roku 2000 do niemal 11 tysięcy w 2008.

Braki kadrowe zmusiły brytyjskich werbowników do poszukiwań nowych żołnierzy poza granicami metropolii. Zadanie ułatwiły im przepisy, pozwalające na zaciąg do sił zbrojnych Zjednoczonego Królestwa mieszkańców państw należących do Commonwealth.

Oznacza to, że obecnie, poza 3,7-tysiącami nepalskich Gurkhów (których zasady służby regulowane są odrębnymi porozumieniami między Wielką Brytanią a Nepalem) w armii lądowej (British Army), wojskach lotniczych (Royal Air Force) i marynarce wojennej (Royal Navy) znalazło się 7240 innych cudzoziemców, w tym 2030 z Fidżi, 880 z Południowej Afryki, 790 z Ghany i 600 z Zimbabwe. Łącznie stanowią 3,7% całości brytyjskich sił zbrojnych. Tym samym liczba obcokrajowców pozostających w służbie Królowej przekroczyła liczbę żołnierzy francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

Braki kadrowe zmusiły brytyjskich werbowników do poszukiwań nowych żołnierzy poza granicami metropolii. Zadanie ułatwiły im przepisy, pozwalające na zaciąg do sił zbrojnych Zjednoczonego Królestwa mieszkańców państw należących do Commonwealth.

Oznacza to, że obecnie, poza 3,7-tysiącami nepalskich Gurkhów (których zasady służby regulowane są odrębnymi porozumieniami między Wielką Brytanią a Nepalem) w armii lądowej (British Army), wojskach lotniczych (Royal Air Force) i marynarce wojennej (Royal Navy) znalazło się 7240 innych cudzoziemców, w tym 2030 z Fidżi, 880 z Południowej Afryki, 790 z Ghany i 600 z Zimbabwe. Łącznie stanowią 3,7% całości brytyjskich sił zbrojnych. Tym samym liczba obcokrajowców pozostających w służbie Królowej przekroczyła liczbę żołnierzy francuskiej Legii Cudzoziemskiej.